

Syn drugiej kategorii - Siemowit I



Autor: Fot. ryc. Z: "Kłosy" 1877, Nr 618, s. 285, polona.pl, Biblioteka Narodowa, nr sygn. G29106/I

Przyszło mu rządzić w niełatwych czasach. Pogrzebał najpierw ojca, a rok później brata Bolesława. Został z całym księstwem, zachłannym bratem i wrogiem za miedzą.

Konrad I mazowiecki nie uwzględniał Siemowita w swoich planach politycznych. Pierworodny Bolesław i drugi z kolei – Kazimierz byli bardziej doświadczeni i ambitni, dlatego ojciec skoncentrował się na nich. „Kazimierz był najzdolniejszym z synów Konrada i był bardzo do niego podobny. Rzutki, wojowniczy, akceptował ojцовski styl sprawowania władzy, stale powiększał swoje terytorium (...). Siemowit nie był takim bitnym władcą, prowadził rozsądniejszą politykę. Próbował się dogadywać, zawierał sojusze, był znacznie ostrożniejszy”

Mirosław Maciorowski, Beata Maciejewska, Władcy Polski. Historia na nowo opowiedziana, AGORA, Warszawa 2018, s. 406.1

Niespodziewana sukcesja

Trzeci w kolejności syn Konrada Mazowieckiego zaczął panowanie jako książę czerski w 1247 roku, po śmierci ojca. Ale już rok później sytuacja polityczna zmieniła się diametralnie – zmarł jego najstarszy brat, panujący książę mazowiecki Bolesław I. Ten ostatni miał świadomość, że gdy go zabraknie, sytuacja młodszego brata stanie się dramatyczna, dlatego przekazał mu w testamencie wszystkie swoje ziemie. Siemowit objął rządy w północnej części Mazowsza, księstwie płockim, jednocząc tym samym całe Mazowsze.

Jak wiemy, nie powstrzymało to Kazimierza, księcia kujawskiego, od natychmiastowego zajęcia części ziem. Ten z braci był inteligentny, ambitny i na dodatek bardzo wojowniczy, wręcz z zacięciem awanturniczym. Walczył ze wszystkimi: z braćmi, synami, rycerstwem, Kościołem.

Wzmocnienie sojuszu

W 1247 roku Siemowit ożenił się z Perejasławą, córką Daniela halickiego, króla Rusi. Była to kontynuacja polityki Konrada mazowieckiego zacieśniania stosunków sąsiedzkich, tak potrzebnych w walkach z Jaćwingami i Litwinami, a także jako kontrapunkt do rosnącego apetytu Krzyżaków na graniczne ziemie.

Na samym początku panowania Siemowita obydwaj panowie wybrali się na wojnę z Jaćwingami, a trzeba pamiętać, że nie był to łatwy przeciwnik. Sama Jaćwież była łakomym kąskiem również dla Kazimierza kujawskiego, litewskiego władcy Mendoga, ale i dla samych Krzyżaków. „Mieszka zaś naród Jaćwingów w północnej stronie, graniczy z Mazowszem, Rusią i Litwą i ma język w dużej mierze podobny do języka Prusów i Litwinów i rozumiały dla nich, a ludy dzikie, wojownicze i tak bardzo żądne sławy i pamięci, że dziesięciu spośród nich walczyło ze stu wrogami, zachęconych tą jedyną nadzieją i świadomością, że po śmierci i zagładzie ziomkowie będą ich sławić pieśniami o dzielnych czynach. To usposobienie przyprawiło ich o zgubę, ponieważ mała garstka łatwo ulegała liczebnej przewadze tak, że powoli niemal cały ich naród wyginął, ponieważ nikt z nich nie cofał się przed nierówną walką, ani nie starał się uciec po wdaniu się w walkę”

Jan Długosz, Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego, tom VII, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015.2

. Wyprawa ta nie przyniosła zamierzonych efektów: pomimo spustoszenia znacznych terenów oraz pojmania wielu jeńców, nie uzyskano uzależnienia tej części Jaćwieży. W jej trakcie dochodziło za to do konfliktów pomiędzy Mazowszanami i Rusinami – chodziło o kwestię dowództwa wyprawy.

Kolejna wyprawa na Jaćwingów (1253 rok) również skończyła się fiaskiem.

Rodzinna tradycja

Przełomowym momentem w polityce Siemowita było zawarcie układu z Krzyżakami w 1254 roku. Na jego mocy wraz z Danielem miał zatrzymać 1/3 ziem jaćwieskich, zaś w zamian mieli pomagać Zakonowi w walce przeciwko ich wrogom. Układ ten skierowany był przeciwko Kazimierzowi kujawskiemu, który w rewanżu... uwięził Siemowita i jego żonę. I tu nastaje dziwna sytuacja: żaden z sojuszników księcia mazowieckiego nie upomniał się o bezprawnie pozbawioną wolności parę. Że Zakon milczał to jeszcze zrozumiałe: „Zapewniając sobie neutralność obu w stosunku do siebie i wrogość w stosunku do nich samych nawzajem – byli dyplomatycznymi zwycięzcami tej potyczki”

Michał Rukat, Siemowit I mazowiecki. Książę trudnego pogranicza (ok. 1215-23 czerwca 1262), AVALON, Kraków 2018, s. 84.3

. Dziwi za to bierność Daniela halickiego wobec faktu uwięzienia córki. Na szczęście para książęca odzyskała wolność po kilku miesiącach.

Siemowit I

- 1215 r. - przychodzi na świat
- 1247 r. - obejmuje we władanie księstwo czerskie

- 1248 r. - żeni się z Perejasławą, księżniczką halicką (†1283)
- 1248 r. - przejmuje pełnię władzy w księstwie mazowieckim
- 1262 r. - 23 czerwca ginie podczas najazdu Litwinów (został zdekapitowany)
- 1264 r. - księżna-wdowa Perejasława obejmuje regencję do czasu powrotu syna z litewskiej niewoli

Brat przeciwko bratu

Mazowszu zaczął w tym czasie zagrażać nowy przeciwnik — Litwa, jednocząca się pod wodzą Mendoga. A z kim zawarł sojusz władca litewski? Oczywiście, że z Kazimierzem kujawskim! Dlatego Siemowit w 1260 roku zawarł z Krzyżakami układ w Troszynie, skierowany przeciwko Litwie, a także najprawdopodobniej Kazimierzowi. Nie uchroniło to jednak Mazowsza od najazdów litewskich.

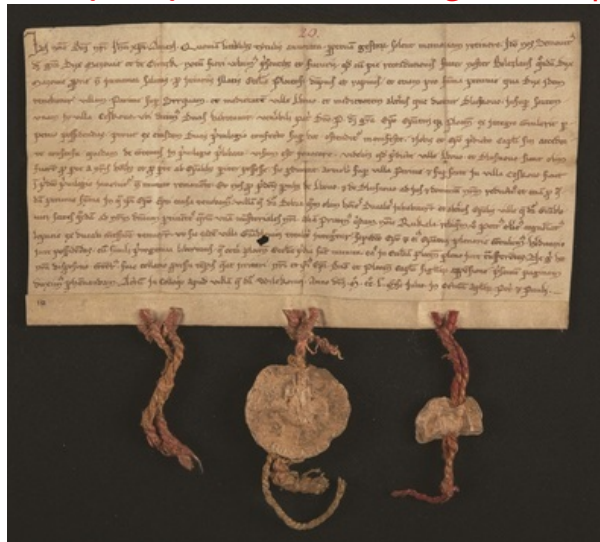
W trakcie jednego z kolejnych najazdów doszło do brzemiennego w skutkach wydarzenia. Najeźdźcy zapuścili się daleko, bo spustoszyli nawet Płock, czyli ówczesną stolicę księstwa. „A kiedy książę Mazowsza Siemowit, który nie umiał nawet znaleźć czasu na powołanie pod broń swoich rycerzy, ociągał się z podjęciem walki z tyloma tysiącami barbarzyńców z powodu wyraźnego niebezpieczeństwa, wspomniany Mendog i jego wojsko dokonawszy najstraszliwszego spustoszenia w całej ziemi mazowieckiej i wśród jej mieszkańców, znajdując zamek płocki opuszczony przez żołnierzy, a miasto przez mieszczan i obrońców – podpala je. Wyniszczył następnie pozostałe miasta i wsie całej ziemi mazowieckiej pożarami, łupiestwem i rzeziami i z ogromnym łupem była odesłał na Litwę do niewoli wielu jeńców, mężczyzn i kobiet”

Jan Długosz, Roczniki, czyli Kroniki...4 .

Ale kluczowe dzieło dokonało się na terenach dzisiejszej Warszawy. „Zjednoczeni Rusini i Litwini, sprzymierzeni już umowami i związkami, z całą potęgą i wojskiem obydwu narodów wkraczają zbrojnie na ziemię Mazowsza (...) Napadłszy też nocą w wigilię św. Jana Chrzciciela na księcia Mazowsza Siemowita, syna Konrada, który przebywał wówczas w swojej wsi i dworze Jazowsku, czyli Jazdowie albo Jazdenie, chwytają go zanim można go było powiadomić o ich zbrojnym najeździe i biorą do niewoli tak samego księcia Siemowita, jak i jego syna Konrada i towarzyszących rycerzy i rozgrabiają całe mienie książęce (...) siostrzeniec króla Rusi Daniela, okazawszy wobec księcia Mazowsza Siemowita pochwyczonego i związanego (przypadł bowiem w udziale Rusinom) okrucieństwo większe niż kat, ściął go bezlitośnie. O taką samą śmierć i katuszę byłby przyprowadził jego syna Konrada, gdyby się ten nie był dostał w udziale księciu Mendogowi i Litwinom, którzy go zachowali” Tamże5 .

Energia, ambicja i determinacja była dziedziczna w tej gałęzi Piastów. Dobrze widać to na przykładzie trzech książąt: dziadka, ojca i wnuka. Konrad I mazowiecki, jego syn Kazimierz I kujawski oraz jego wnuk... Władysław I Łokietek, który zjednoczył Polskę i założył na skronie królewską koronę.

Pieczęć księcia Łęczycy z fragmentu pieczęci kapituły płockiej



Fot. Arch.Polona.pl/Fundacja XX. Czartoryskich

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl